



# Prowokacje Schumana - Bluma

## Po masowych aresztowaniach obywateli radzieckich i jugosłowiańskich - rozpoczęły się we Francji masowe aresztowania Polaków

### Protest Rządu Polskiego

WARSZAWA (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 13 lutego ambasadora Francji w Warszawie p. Jean Baelen, na ręce którego złożył protest przeciwko szykanom władz francuskich stosowanym wobec organizacji i obywateli polskich we Francji.

PAP Z PAP. — W ciągu ostatnich tygodni zanotowano szereg faktów, świadczących o szykanach, jakie władze francuskie stosują wobec Polaków i organizacji polskich we Francji.

W listopadzie ub roku aresztowany został w Metz znany działacz Rady Narodowej Polaków we Francji i b. uczestnik ruchu oporu — Janczak. Należy zaznaczyć, że policja francuska znęcała się nad Janczakiem, bijąc go po plecach. Następnie został Janczak przewieziony do Rastatt we francuskiej strefie okupacyjnej, gdzie umieszczono go w obozie. Dopiero po długotrwałych poszukiwaniach i interwencji polskich władz konsularnych został Janczak zwolniony. Przy wypuszczeniu go na wolność nie zwrócono mu dokumentów.

W środę 11 lutego policja francuska dokonała dalszych aresztowań wśród polskich działaczy społecznych i byłych uczestników ruchu oporu. Uwzięni zostali — prezes polskiej organizacji młodzieżowej „Grunwald”, Wasilewski, prezes Związku Polaków byłych uczestników ruchu oporu we Francji Blacha, współpracownik dziennika „Gazeta Polska” Stanowski i znany działacz społeczny Badura. Policja

### Napęta sytuacja w Palestynie

JEROZOLIMA PAP. — Po 7 wielkich wybuchach, które nastąpiły w ciągu ubiegłej nocy w Jerozolimie, rozpoczęła się natłuwczaj gwałtowna strzelanina w mieście. Według pierwszych doniesień, wysadzono w powietrze 7 domów w południowym rejonie miasta.

Przebywający w hotelu „Jasmine” dzielnikarze zagraniczni, głównie brytyjscy i amerykańscy, zostali telefonicznie ostrzeżeni w dn. 13 lutego, aby opuścili hotel przed godziną 21.

nie ujawniła aresztowanym przyczyn ich zatrzymania.

Następnie zostali aresztowani: członek Zw. Inwalidów Polskich we Francji — Sadowski, oraz harcmistrz ZHP — Ciapa.

Agencja policji francuskiej przeprowadziła również rewizję w lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

Postępowanie władz francuskich, które prze prowadziły aresztowania wśród znanych ze swej chlubnej działalności społecznej weteranów ruchu oporu we Francji, wywołało w kołach emigracji polskiej we Francji oburzenie i zdziwienie. W kołach tych podkreśla się, że

### Oburzenie opinii francuskiej

PARYŻ PAP. — Dziennik „l'Ordre” zwraca uwagę na szykany, jakie władze francuskie stosują ostatnio wobec cudzoziemców.

„Od pewnego czasu — pisze „l'Ordre” — sygnalizują nam fakty, które — gdyby się nadal powtarzały — mogłyby wzbudzić głębokie zaniepokojenie. Chodzi nam o stosunek francuskich władz państwowych do cudzoziemców. Wydaje się, że mnożą się aresztowania i wysiedlenia po największej części bez należytego poszanowania obowiązków przepisów prawa”.

Dziennik przypomina, wysiedlenia obywateli radzieckich, rozwiązanie stowarzyszenia „Wolne Włochy”, aresztowania Wietnamczyków po czym donosi: „jeszcze jeden wypadek: Polacy zostali aresztowani w Metz. Nie wiadomo co im się zarzuca. Nie wolno im komunikować się z rodzinami, ani wybrać obrońców. Nie za wiadomono nawet władz polskich we Francji. Wypadki takie nie są odosobnione i dlatego

szkany władz francuskich dotknęły m. in. Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej, które powstało podczas okupacji hitlerowskiej jako wyraz współpracy Polaków i Francuzów zjednoczonych w walce przeciwko Niemcom. Członkami honorowymi Towarzystwa są m. in. rektor honorowy Uniwersytetu Paryskiego Maurin, prof. College de France Vazon i członek ruchu chrześcijańsko-demokratycznego — Sangnier. Przewodniczącym Zarządu jest obecnie profesor Joliot Curie, a w skład Zarządu wchodzi wybitni przedstawiciele francuskiego świata politycznego, społecznego i kulturalnego.

budzą one niepokój.

Czy świadczą one o tym, że propaganda ksenofobii dotarła do aparatu administracyjnego. Francja cieszyła się opinią kraju gościnnego. Czy miałaby stracić swe dobre imię? Byłoby to niepowetowaną szkodą dla narodu francuskiego”.

„Franc Tireur”, omawiając szykany władz francuskich wobec cudzoziemców pisze m. in.:

„Francja, kraj azylu, ale dla kogo? Wiadomo w jakich okolicznościach zostali aresztowani a następnie wysiedleni obywatele radzieccy. Po nich przyszła kolej na Jugosłowian, których stowarzyszenie zostało rozwiązane. Przed kilku dniami zabrano się do Włochów. Czy to wszystko? Następna kolejka objęła Polaków i Węgrów. Równocześnie otwiera się szeroko granicę dla rozmaitych zbiegów faszystowskich.

Czy jest to ksenofobia? Nie. Jest to raczej frankofobia.

## Utworzenie komisji gospodarczej w radzieckiej strefie okupacji Niemiec

BERLIN PAP. — Prasa berlińska ogłosiła komunikat zawierający rozporządzenie marszałka Sokolowskiego o reorganizacji życia gospodarczego w strefie wschodniej Niemiec.

Reorganizacja, jak głosi komunikat, ma na celu pobudzenie niemieckich organizacji demokratycznych do czynnego współdziałania w odbudowie i rozwoju gospodarki pokojowej.

Do tego celu, konieczne jest utworzenie i do kładne określenie kompetencji niemieckiej komisji gospodarczej.

Komisja gospodarcza będzie się składała z przewodniczącego, dwóch jego zastępców, członków komisji, przedstawicieli niemieckich związków zawodowych, dwóch przedstawicie-

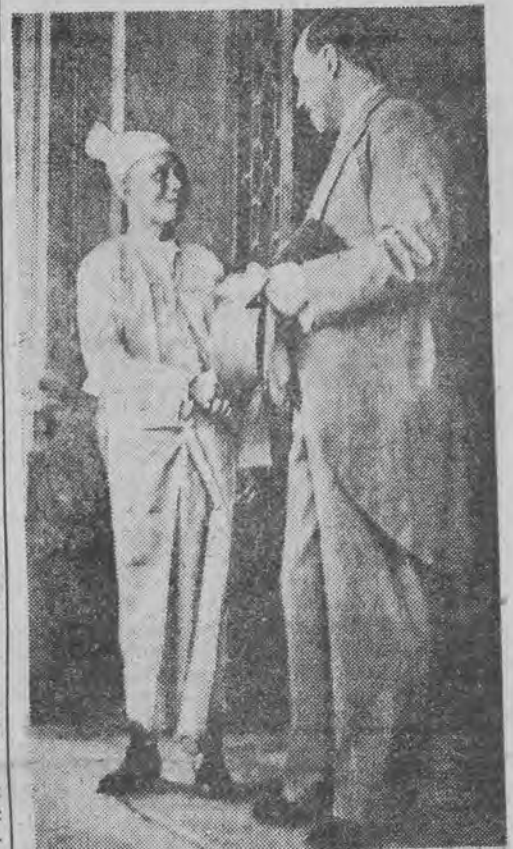
li Samopomocy Chłopskiej, przedstawicieli prowincji strefy radzieckiej, oraz przewodniczących niemieckich zarządów centralnych wszystkich gałęzi życia gospodarczego.

Komisja gospodarcza będzie kontrolowała rozwój produkcji przemysłowej w radzieckiej strefie okupacyjnej, oraz koordynowała działalność niemieckich organów centralnych dla poszczególnych gałęzi produkcji.

Komisja gospodarcza będzie odpowiedzialna za terminowe wypełnienie wszystkich zobowiązań, wynikających z dostaw reparacyjnych. Komisja wyłoni biuro wykonawcze, które będzie działało zgodnie z dyrektywami wydanymi przez przewodniczącego komisji i jego zastępców.

Rozporządzenie o reorganizacji życia gospodarczego w strefie radzieckiej stwierdza, że działalność komisji będzie kontrolowana przez radziecką administrację wojskową w Niemczech.

### Operetka brytyjska w Burmie



Przed dwoma tygodniami w Rangoonie odegrano jedną z najnowszych „operetek brytyjskich” — na Dalekum Wschodzie. Wielkorządcą brytyjski w Burmie — sir Hubert Rance oddał „władzę” w ręce marionetkowego premiera Thakin Nu (na il. do lewej stronie).

Tego samego dnia do Rangoonu wkroczyła kłka nowych pułków szkockich, „Highlanders” — dla „podtrzymania” władzy nowego rządu burmańskiego.

Rozporządzenie podpisał: marszałek Sokolowski i szef sztabu radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech, generał Lukta-cenko.

### Ofensywa Markosa trwa

RZYM PAP. — Rozgłoszła Wolnej Grecji donosi, że ofensywa armii demokratycznej trwa w całym kraju.

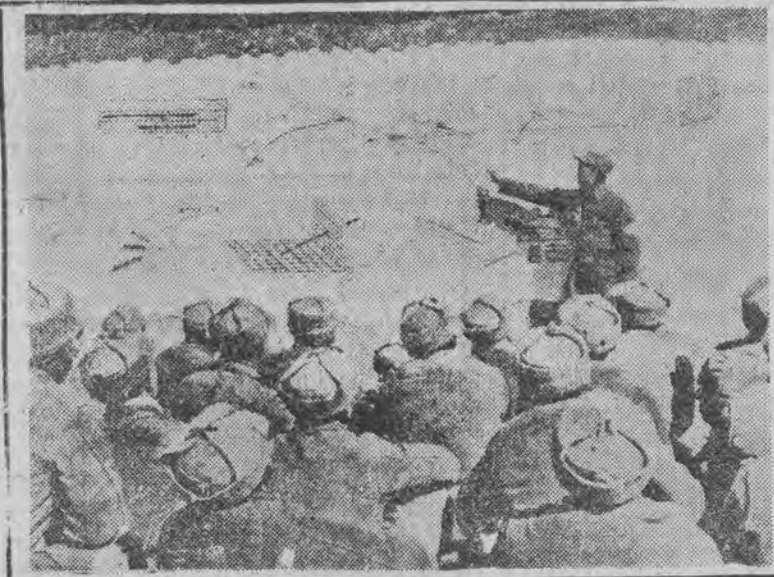
W Rumelii, w środkowej Macedonii, wojska gen. Markosa zmusiły oddziały rządowe do wycofania się z rejonów Katavotra, Sidera, Pauli i Janina. Nieprzyjaciel pozostawił wielu zabitych i rannych.

Wśród materiału wojennego, który dostał się w ręce armii demokratycznej, znajdują się dwie stacje nadawcze. W Segipie i Tessalii atakowano nadal pozycje nieprzyjacielskie.

### ARMIA

Ludowych

### CHIN



Sluchacze Ludowej Akademii Wojskowej w Charchinie — podczas wykładu z dziedziny nowoczesnej balistyki.

### Diabeł w ornacie

## Marshall zachwala swój plan opornym członkom Kongresu USA

NOWY JORK PAP. — Sekretarz stanu Marshall wygłosił przemówienie, w którym domagał się w sposób dramatyczny i patetyczny szybkiej aprobaty swego planu. Mówca podkreślił, że zwłoka w uchwaleniu planu może obalić obecną politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych.

Sekretarz stanu nie ukrywał zaniepokojenia, wywołanego powolnym tempem obrad Kongresu w sprawie planu „Odbudowy Europy”. Mówca następnie apelował do obywateli Stanów Zjednoczonych, aby okazali poparcie dla obecnego rządu amerykańskiego. Marshall

usiłował przekonać swych słuchaczy, że administracja Trumana jest najlepszym aparatem rządowym, jaki znają dzieje Stanów Zjednoczonych. Poprzednie rządy amerykańskie wciągnęły Stany Zjednoczone dwukrotnie w wojnę światową, a obecny rząd — oświadczył Marshall, znając pokojowe nastroje narodu amerykańskiego — prowadzi politykę, która stanowić będzie podstawę pokoju.

Sekretarz stanu Marshall udzielił równocześnie pełnej aprobaty polityce Bevina, dając do zrozumienia, że rząd amerykański patronuje planowi utworzenia „Unii Zachodniej”.



Nowe stosunki na nowych podstawach

Balkany już nigdy nie będą beczką prochu

Rozmowa z Marszałkiem Tito



Dnia 2 lutego br. Marszałek Józef Broz-Tito przyjął członków delegacji polskiej na Konferencję Dziennikarzy Narodów Słowiańskich.

Rozmowa odbyła się w prywatnej siedzibie Marszałka Tito w Belgradzie.

Marszałek Tito przyjmuje nas w swoim gabinecie, Serdecznie witając się zaprasza nas do stołu konferencyjnego.

Zapytujemy Marszałka o obecne stosunki na Balkanach, które przez tyle wieków były przysłoniwione beczką prochu.

czyszciliśmy stół z pozostałości dawnych czasów i zaczęliśmy budować nowe stosunki na nowych podstawach.

Marszałek Tito zapala papierosa, zastanawia się chwilę, po czym uśmiecha się i mówi: a wiem, że ludzie powiadają: „co też tam nowego knują na Balkanach?”

Marszałek Tito mówi, słuchaliśmy jego wywodów w milczeniu. Po wygłoszeniu swojej pełnej patosu przemowy, fuchrer znów zwrócił się do generała Krebsa i prosił go o to, aby referował w dalszym ciągu.

Ostatnie dni Hitlera

(ciąg dalszy)

Nasza delegacja znajdowała się już w Reims, ale relokacja jeszcze się nie rozpoczęła, gdyż nie przybył na czas generał Eisenhower.

Gdy Hitler mówił, słuchaliśmy jego wywodów w milczeniu. Po wygłoszeniu swojej pełnej patosu przemowy, fuchrer znów zwrócił się do generała Krebsa i prosił go o to, aby referował w dalszym ciągu.

nowych prowokacji ze strony imperialistów. My jednak robimy wszystko, co możliwe, aby im przeciwdziałać w interesie pokoju światowego.

Balkany już nigdy nie będą beczką prochu — stwierdza Marszałek z naciskiem, mocnym stanowczym głosem i mówi dalej:

W naszym dążeniu jest, abyśmy naszą ojcą dawali jak największy wkład w dzieło braterskiego współżycia narodów. Że by było, gdyby narody słowiańskie na Balkanach rozszerzały stosunki tylko między sobą.

Na stole zjawia się kawa i znakomita, jugosłowiańska nalewka. Wznosimy toast na rzecz przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej.

W mrokach hańby i zdrady

Mordowali Polaków w porozumieniu z gestapo

Zeznanie Kasznicy odsłaniają potworne kulisy zbrodni i kłosań OP oraz NSZ

W drugim dniu rozprawy przeciw członkom OP i NSZ Sąd kontynuował przesłuchanie głównego oskarżonego, Stanisława Kasznicy.

Prok.: Czy kierownik wywiadu NSZ Wawrzukowicz mówił oskarżonemu o swoich kontaktach z Niemcami?

Osk.: Tak. Wawrzukowicz powiedział mi, że na rozmowy polityczne z gestapo uzyskał zezwolenie zarządu organizacji. Generalne pełnomocnictwo w tym kierunku otrzymał Wawrzukowicz prawdopodobnie w początku 1943 r.

Również w sprawie większej sumy pieniędzy, którą przekazano Kasznicy, jako komendantowi okręgu śląsko-dąbrowskiego NSZ, na dozbrojenie i utrzymanie podległych mu oddziałów wojskowych, oskarżony przyznaje, iż żywi wówczas podejrzenie, że pieniądze te pochodzą od Niemców.

Na jednym z zebrań organizacji omawiano propozycję gestapo przekazania NSZ-owi radioaparatu, tu nadawczego — krótkofalówki w celu rozbudowania propagandy przeciwko PKWN i przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Oskarżony długo nie chce odpowiedzieć wyraźnie na pytanie, czy gestapo było poinformowane o przygotowywanych likwidacjach działaczy demokratycznych.

Prok.: Ile wydalście wyroków? Osk.: Nie pamiętam. Kilkanaście. Wiązały się one z liczbą około 100-tu zlikwidowanych osób.

Nasze stosunki z Polską są tak dobre, że trudno wyobrazić sobie lepsze. Oczywiście, będziemy dalej rozwijać współpracę we wszystkich kierunkach, a zwłaszcza na polu gospodarczym.

Marszałek zapytuje nas z kolei o nasze wrażenia z Jugosławii. Wyrażamy nasz podziw dla osiągnięć narodów jugosłowiańskich, które na nowych, demokratycznych podstawach budują siłę odrodzonej Jugosławii.

Jugosławia — mówi Marszałek Tito — nie jest odosobniona: Rozwój postępu widoczny jest we wszystkich krajach demokracji ludowej.

Następnie oskarżony, odpowiadając na szereg pytań prokuratorów, charakteryzuje działalność i strukturę organizacyjną t. zw. „trójki antykomunistycznej” i sądów kapturowych.

Obok morderstw, dokonywanych na działaczach demokratycznych, „trójki” służyły także do likwidowania innych niewygodnych ludzi. Tak więc po wywołaniu „rozpracowywano” już celem zlikwidowania m. in. gen. Rummla i red. Strumph-Wojtkiewicz.

Z ramienia komendy głównej NSZ akcje likwidacyjne prowadził jednocześnie t. zw. AS „Akcja specjalna”.

Osobną część zeznań poświęca oskarżony bitwom stacjonarnym przez oddziały leśne NSZ z oddziałami Armii Ludowej.

Kasznica wyjaśnia dalej, że wobec złapanych do niewoli żołnierzy Armii Ludowej stosowano tortury, a kiedy w czasie bicia okazało się, że jeniec należy do wybitniejszych działaczy, natychmiast go likwidowano.

Przechodząc do bliższego omówienia działalności Brygady Świętokrzyskiej, przewodniczący zapytuje: Jak oskarżony określa postępowanie Brygady Świętokrzyskiej?

Osk.: Przejście przez rów przeciwciżłogowy pod Koniecpolem przy pomocy Wehrmachtu i pobyt na terenie Czechosłowacji na utrzymaniu Niemców określam jako hańbę.

wapiennego. Im robiło się później, tym więcej napływało niepokojących i coraz smutniejszych wiadomości. Spośród nich najgorzse były te, które napływały z nad Odry.

KŁĘSKA NAD ODRĄ

Nasze naczelne dowództwo doniosło wieściami o całkowitej klęsce nad Odrą. W południowych okolicach Szczecina atakująca na rozkaz Hitlera trzecia armia, znajdująca się pod dowództwem generała Steinera, początkowo odniosła nawet pewien nieznaczny sukces.

WALKI U WRÓT BERLINA

Natarcie rosyjskie na zachód od Berlina przybierało na sile z godziny na godzinę.

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

Wśród tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych w PZPW Nr 2 pierwsze miejsca zajęli Malisiewicz Mieczysław (160 proc.) i Wajngertner Bernard (160 proc.).

W PZPW Nr 36 czołowe miejsca uzyskali Bednarek Józef (159,5 proc.), Pawlak Jan (158,7 proc.), Bomba Henryk (158,3 proc.), Laskowski Antoni (157,1 proc.) i Maliszewski Józef (157,1 proc.).

Kto pierwszy?

10 lutego we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawełnianym najlepsze rezultaty dnia osiągnęły PZPB Nr 16 (130 proc.).

Najlepsze wyniki notowały PZPB Nr 14 w Zgierzu i PZPB w Rudzie Pabianickiej.

Na podkreślenie zasługuje fakt wykonania planu w wysokim stopniu w przedalnej cienkoprzędnej w PZPB Nr 1 (133,1 proc.).

Prok.: Czy był rozkaz zaniechania agresywności w stosunku do Niemców?

Osk.: Tak jest.

Prokurator zapytuje z kolei o okoliczności zamordowania prof. Handelsmana i Krachelskiego.

Oskarżony oświadcza: Dowiedziałem się od Rutkowskiego (szef departamentu spraw wewnętrznych Delegatury), że nie zostali oni zamordowani, lecz oddani w ręce gestapo.

Prok.: Co oskarżonemu wiadomo w sprawie Makowieckiego i Widerszala?

Osk.: Wawrzukowicz powiedział mi — „Myślny zlikwidowali Makowieckiego i Widerszala” — Byli to członkowie BIP-u i zostali zastrzeleni przez jeden z AS-ów w swoim mieszkaniu.

Oskarżony stwierdza dalej, że zewnętrznie akceptował zastrzelenie Handelsmana, ponieważ powiedział mu, że to „komunista”.

Do Komitetu Politycznego wchodził zarówno osk. Kasznica, jak i Wawrzukowicz.

Prokurator Dytry zapytuje: Czy Komitet Polityczny aprobował wszystkie posunięcia Wawrzukowicza; współpracę z gestapo, likwidowanie działaczy demokratycznych, wywiad, otrzymywanie pieniędzy od Niemców? Czy aprobował jego działalność?

Osk. (po długich wykrętach): Niewątpliwie tak.

Osk. Kasznica przyznaje również, że w walce ze swymi przeciwnikami „Dwójka” NSZ posługiwał się pomocą gestapo.

Na pytanie prokuratora odnośnie ideologii ONR i OP, Kasznica wyjaśnia, że organizacja jego żywiła duże sympatie dla faszyzmu włoskiego, portugalskiego i niemieckiego. Z hitleryzmem ideologia Obozu Narodowego miała liczne analogie.

Prok.: Czy okazywaliście swoje sympatie dla hitleryzmu?

Osk.: Tak jest.

Na pytanie prokuratora oskarżony przedstawia Sądowi swą działalność w pierwszym okresie wyzwolenia kraju na terenie Poznania.

Omawiając system pracy organizacyjnej na terenie Poznania, Kasznica wyjaśnia, że kładł nacisk m. in. na prowadzenie propagandy „szepcanej”. Propaganda „szepcana” w myśl instrukcji wydanych przez Kasznicę opierała się na specjalnym serwisie wiadomości rozkolportowanych pomiędzy „rezydentów”, którzy z kolei rozprzeszczestrzali je na terenie swoich powiatów.

Prok.: Jaki był charakter prowadzonej propagandy?

Osk.: Propaganda uderzała w Polskę Ludową.

W dalszym ciągu oskarżony wyjaśnia, że po wyjeździe komendanta głównego NSZ Broniewskiego-Boguckiego do Andersa, objął w jego zastępstwie funkcję komendanta głównego NSZ, zatrzymując jednocześnie stanowisko inspektora NSZ obszaru zachód.

Po wyjeździe z granic kierownika OP Sobocińskiego, w czerwcu 1946 r., oskarżony Kasznica stał się kierownikiem całej organizacji OP.

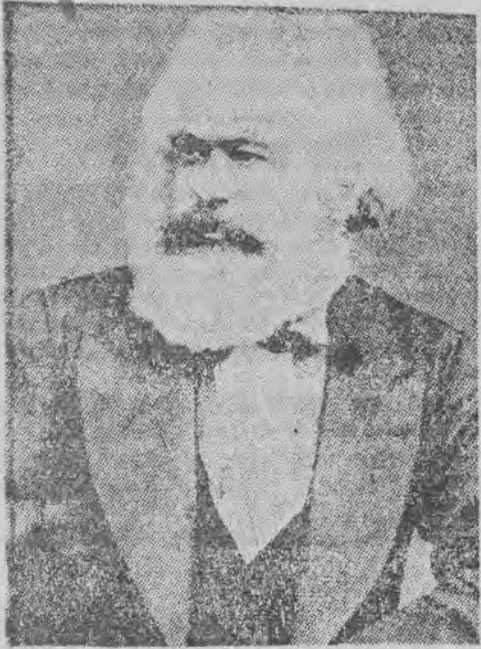
Po kilku dalszych pytaniach prokuratorów Sąd przerwał rozprawę do dnia następnego.

Dr. Juliusz Willaume

Docent Uniwersytetu Łódzkiego



Powstanie i znaczenie „Manifestu Komunistycznego”



KAROL MARKS

Genezę „Manifestu Komunistycznego” wyjaśnić da się na tle działalności Karola Marksa w ramach tajnego „Związku Komunistycznego”...

W ten sposób powstał „Manifest Komunistyczny”, którego ogłoszenie drukiem w Londynie, naprzód w języku niemieckim, zbiegło się z początkowym momentem Rewolucji Lututowej 1848 r. we Francji...

Ażby zdać sobie sprawę ze znaczenia tego dokumentu dziejowego, wystarczy przytoczyć zdanie najpoważniejszego znawcy i kontynuatora ideologii marksistowskiej na przełomie XIX XX wieku...

Podstawową myśl „Manifestu”, wyrażoną w pierwszej jego części zatytułowanej „Bourgeoisie a Proletariusze”, stanowi twierdzenie, że wytwórczość gospodarcza uzależnia od siebie budowę społeczną w danej epoce...

zwolenia się klasy uciemnionej, to znaczy proletariatu, spod jarzma ciemności, tj. burżuazji, jest trwale usunięcie ustroju kapitalistycznego...

Część druga „Manifestu” pt. „Proletariusze i Komuniści” określa komunistów jako awangardę ruchu proletariackiego...

poszczególnych krajach. Pomyślny rozwój tej współpracy jest nieodzownym warunkiem przystąpienia do wielkiej rewolucji światowej...

W części czwartej podkreślono solidarność z polską rewolucją 1846 r. Obszerniej znaczenia sprawy polskiej na tle działalności międzynarodowej lewicy omówił Fryderyk Engels...

„Szczerą współpracą międzynarodową ludów europejskich możliwa jest jedynie wówczas kiedy każdy z tych narodów jest u siebie w domu zupełnie niezależny...

Węgier; Polskę zaś, która od r. 1792 uczyniła więcej dla sprawy rewolucji niż wszystkie te 3 narody razem wzięte, Polskę postawiono samej sobie gdy w r. 1863 upadła pod dziesięciokrotnie potężniejszą przemocą rosyjską...

A jednak dla zgodnego współdziałania europejskich narodów jest ona koniecznością. Może ona być wyważona tylko przez młody proletariatu polski i w jego rękach jest całkowicie bezpieczna...

W stuletnią rocznicę ogłoszenia „Manifestu Partii Komunistycznej”, tego pomnikowego dokumentu, który zapoczątkował świetny pochód doktryny marksistowskiej...

Dziś z perspektywy wieku czytelnikowi łatwiej ocenić nieprzemijające, ogólnoludzkie znaczenie hasła społecznej przebudowy świata, ogłoszonej przez autorów „Manifestu”...

Notatnik wydarzeń kulturalnych

Państwowy Instytut Wydawniczy przygotowuje wydanie zbiorowe dzieł Wyspiańskiego i Sienkiewicza, których pierwsze tomy ukazą się w najbliższym czasie...

W Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie otwarta została wystawa z okazji stulecia „Wiosny Ludów”. W dziale obrazów znajdują się portrety Mierosławskiego, Bema, Garibaldiego, Konarskiego i innych...

W związku z mającym się odbyć w 1949 r. Czwartym Międzynarodowym Konkursem Pianistycznym, urządzonym z okazji 100-nej rocznicy urodzin Chopina, od dnia 19 kwietnia br. rozpocznie się publiczny, ogólnopolski konkurs eliminacyjny pianistów od lat 15—32...

W Londynie staraniem Stowarzyszenia Ludzi Nauki odbyło się zebranie, poświęcone nauce polskiej, w czasie którego znany badacz historii, korespondent naukowy „Manchester Guardian”, Crowther, wygłosił obszerną prelekcję, poświęconą w dużej części Uniwersytetowi Wrocławskiemu...

Zbiory malarstwa polskiego w Muzeum Narodowym wzbogaciły się o nowe obrazy Rodakowskiego i Waliszewskiego, Norblina, Gierzyńskiego i rzeźby Kuny, Dunikowskiego, Karneo i Pugeta...

Jubileuszowe wydanie „Manifestu Komunistycznego”

W setną rocznicę ukazania się „Manifestu Komunistycznego” Spółdzielnia Wydawnicza „Książka” dała społeczeństwu polskiemu jubileuszowe wydanie tego epokowego dzieła...

Wydanie jubileuszowe, które jest 15-ym jakie ukazało się w naszym języku na przestrzeni stulecia, daje czytelnikowi polskiemu niezwykle starannie przygotowane tłumaczenie „Manifestu”, a także zawiera bogatą część dokumentarną, obrazującą jego rozpowszechnienie się w świecie oraz informacje o wydaniach w poszczególnych krajach...

Sam tekst Manifestu Komunistycznego poprzedza przedmowa do wydania niemieckiego przez Marksa i Engelsa w 1872 roku oraz przez samego Engelsa w roku następnym — już po śmierci Marksa...

Specjalna uwaga została zwrócona na polskie wydania „Manifestu” oraz na kontakty, łączące autorów tego dzieła z pierwszymi polskimi wydawcami, Czytelnik polski znajdzie m. in. facsimile listu Engelsa do polskiego wydawcy Manifestu, wysłanego z Londynu dnia 11 lutego 1872 r. a także fotokopię przedmowy, jaką Engels napisał specjalnie do polskiego wydania w roku 1892...

Realizatorzy wydania jubileuszowego postarali się o zbliżenie czytelnika do epoki w jakiej „Manifest” powstał. Przyczynia się do tego, obok obszernego komentarza historycznego, także zamieszczenie odbitek rękopisu Manifestu oraz portretów, przedstawiających Marksa i Engelsa przed stu laty, kłedy to opracowali oni właśnie swoje dzieło...

Wydanie jubileuszowe otrzymało wyjątkowo piękną szatę zewnętrzną, zawiera także reprodukcje okładek poprzednich polskich wydań, z wyjątkiem pierwszego, którego nie udało się odnaleźć...

Miasteczko studentów

Jak żyje i kształci się 5 tys. przyszłych inżynierów

Przy Moskiewskim Instytucie Energetycznym, którego laboratoria, sale wykładowe i inne zabudowania ciągną się na przestrzeni 42 tysięcy metrów kwadratowych. W ładnie zadrzewionej dzielnicy stoi 12 pięknych bloków mieszkalnych. Mieszka tu około 5 tysięcy przyszłych inżynierów, którym przypada w udziale duża szansa życiowa, jaką stanowi możliwość studiowania w tak znakomicie wyposażonym w zakładzie naukowym, jakim jest ten instytut...

Instytut posiada własną centralę doświadczalną, 44 laboratoria i 13 gabinetów naukowych gdzie słuchacze zaznajamiają się z najnowszą techniką instalacji energetycznych...

Znakomicie uczeni i akademicy radzieccy (kilkuset doktorów i kandydatów nauk technicznych) kształcą przyszłych inżynierów w 20 specjalnościach...

Co roku studenci wyjeżdżają na praktykę do innych miast (Charkowa, Odessy, Stalingradu itd.). Tam remontują instalacje elektryczne, pomagają przy odbudowie zniszczonych i budowie nowych elektrowni...

Miasteczko studenckie składa się z 12 bloków, w których mieszkają i uczą się studenci. W każdym bloku oprócz pokoi mieszkalnych znajdują się sale do nauki i sale klubowe. Miasteczko posiada oczywiście wzorowo prowadzone stołówki, magazyny, pralnie, warsztaty krawieckie i inne, oraz nowoczesną poliklinikę. Biblioteka miejska liczy 160 tysięcy tomów książek. Czytelnia pism abonuje 70 pism rosyjskich i 116 cudzoziemskich (przede wszystkim fachowych)...

Studenckie koło naukowe pod kierunkiem najwybitniejszych profesorów prowadzi samodzielne prace badawcze...

W sali koncertowej klubu studenckiego oprócz koncertów odbywają się przedstawienia kola dramatycznego oraz wieczory literackie z udziałem najwybitniejszych pisarzy i poetów...

Ożywioną działalność rozwija klub sportowy, dzielący się na liczne sekcje: gimnastyczną, narciarską, piłki nożnej, wioślarską i inne. Klub dziedziwni stadion i posiada własne place tenisowe...

Manifest Komunistyczny (Fragment)

Rewolucja komunistyczna jest najradykałniejszym zerwaniem z przekazanymi nam stosunkami własności; nie dziwne, że w swym przebiegu przyniesie ona również najradykałniejsze zerwanie z przekazanymi nam ideami...

Porzućmy jednak zarzuty burżuazji przeciwko komunizmowi. Widzieliśmy już, że pierwszym krokiem rewolucji robotniczej jest wydzielenie proletariatu w klasę panującą, wywalczenie demokracji...

Proletariat użyje swojego panowania politycznego po to, by krok za krokiem wyrwać z rąk burżuazji cały kapitał, by scentralizować wszystkie narzędzia produkcji w ręku państwa, tj. w ręku zorganizowanego jako klasa panująca proletariatu i by możliwie szybko zwiększyć masę sił wytwórczych...

Początkowo może to się oczywiście dokonać tylko za pomocą despotycznych wtargnięć w prawo własności i w burżuazyjne stosunki produkcji, a więc za pomocą zarządzeń, które ekonomicznie wydają się niedostateczne i nieuzasadnione, ale które w przebiegu ruchu przerastają same siebie i są niemiernione jako środki przewrotu w całym sposobie produkcji...

Zarządzenia te będą oczywiście w różnych krajach odpowiednio różne...

Jednakże w krajach najdalej w rozwoju posuniętych, będą mogły być na ogół powszechnie zastosowane zarządzenia następujące:

- 1. Wywłaszczenie własności ziemskiej i użycie renty gruntowej na wydatki państwowe.
2. Wysoki podatek progresywny.
3. Zniesienie prawa dziedziczenia.
4. Konfiskata własności wszystkich emigrantów i buntowników.
5. Centralizacja kredytów w rękach państwa za pomocą banku narodowego o kapitale państwowym i o wyłącznym monopolu.
6. Centralizacja środków transportu w rękach państwa.
7. Zwiększenie liczby fabryk państwowych, urządzeń produkcji, wzięcie pod uprawę i ulepszenie gruntów według jednolitego planu.
8. Jednaki przymus pracy dla wszystkich, utworzenie armii przemysłowych, zwłaszcza w rolnictwie.
9. Zespolenie rolnictwa z przemysłem, działanie w kierunku stopniowego usunięcia przeciwieństw pomiędzy miastem a wsią.
10. Społeczne bezpłatne wychowanie wszystkich dzieci. Zniesienie pracy fabrycznej dzieci w jej dzisiejszej postaci. Połączenie wychowania z produkcją materialną itd.

Skoro w biegu rozwoju zanikną różnice klasowe i cała produkcja zostanie skupiona w ręku zrzeszonych jednostek, władza publiczna utraci swój charakter polityczny. Władza polityczna, we właściwym tego słowa znaczeniu, jest zorganizowaną przemocą jednej klasy celem ucisku innych. Jeśli proletariatu jednoczy się w walce z burżuazją siłą rzeczy w klasę, staje się poprzez rewolucję klasą panującą, i jako klasa panująca, znosi przemocą dawne stosunki produkcji, to znosi wraz z tymi stosunkami produkcji warunki istnienia przeciwieństw klasowych, klasy w ogóle i tym samym swoje własne panowanie jako klasy...

Miejsce dawnego społeczeństwa burżuazyjnego z jego klasami i przeciwieństwami klasowymi zajmuje zrzeszenie, w którym swobodny rozwój każdej jednostki jest warunkiem swobodnego rozwoju wszystkich...

1) Podkreślając specjalnie to miejsce, Lenin pisał: „Państwo, tj. zorganizowany w panującą klasę proletariatu — oto właśnie dyktatura proletariatu”. („Marksizm o państwie”, IMEL, 1932 r., str. 46). Wykorzystując doświadczenie rewolucji 1848 r. Marks w swojej pracy „18 brumaire’a Ludwika Bonaparte” rozwija i konkretyzuje naukę o dyktaturze proletariatu. Wskazuje on tutaj, że proletariatu nie może po prostu owdądzać burżuazyjną maszyną państwową, ale musi ją „rozbić”, „złamać”. Dalej

na podstawie doświadczenia Komuny Paryskiej (patrz K. Marks „Wojna domowa we Francji w 1871 r.”). Marks charakteryzuje aparat ucisku burżuazyjnego państwa. (Patrz: Lenin „Państwo a rewolucja”. Dzieła, t. XXI, wyd. ros.) Red.

2) W „Zasadach komunizmu”, będących zarzysm Manifestu Komunistycznego, Engels wyłożył ten program w 12 punktach, z powodu których towarzysze Stalin na XV partyjnej konferencji w 1926 r. wskazał, że „program ten został już w dziewięciu dziesiątych zrealizowany przez naszą rewolucję” (patrz zbiór: „O opozycji”, Wyd. Państw., 1928 r., str. 378). Teraz ten program w ZSRR dawno już przekroczono, została osiągnięta w zasadzie pierwsza faza komunizmu, socjalizm, zlikwidowano wyzyskujące klasy, ZSRR wstąpił w okres zakończenia budowy bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Red.

3) W następnych wydaniach, poczynając od wydania 1872 r., słowo: „przeciwieństw” zamieniono na słowo: „różnic”. Red.

4) W następnych wydaniach, poczynając od wydania z 1872 r., „to znosi wraz z tymi stosunkami produkcji warunki istnienia przeciwieństw klasowych, likwiduje w ogóle klasy, i tym samym swoje własne panowanie jako klasy”. Red.

Fabryki nasze czekają na twórcze pomysły

Robotnik dał przykład inicjatywy i ofiarności pracy

Kiedy inteligencja techniczna przystąpi do współzawodnictwa

Do tej pory główny ciężar walki o wzrost wydajności pracy spoczywał na klasie robotniczej.

To robotnicy pierwsi wystąpili z ideą współzawodnictwa pracy i w ciężkich, uporczywych, codziennych zmaganiach osiągają coraz lepsze wyniki.

Do robotnicy pierwsi wystąpili z ideą współzawodnictwa pracy i w ciężkich, uporczywych, codziennych zmaganiach osiągają coraz lepsze wyniki.

Jednakże istnieje jeszcze wiele rezerw, które można by włączyć do walki o wzrost wydajności i o plan, ale dla ich uruchomienia potrzebna jest twórcza myśl inżyniera, technika czy majstra.

Jednym z naszych największych skarbów jest CZAS. Czas pracy wykwalifikowanego robotnika, czas pracy doświadczonych tkaczy czy przadki.

Przy przeprowadzeniu nawet niewielkich zmian organizacyjnych, przy opracowaniu metod prowadzących do dalszego rozwoju ruchu wielowarstwowego, przy wprowadzeniu pewnych nawet niewielkich ulepszeń technicznych lub reorganizacji dróg transportowych w zakładach pracy zaoszczędzić można poważne ilości pracy, a przede wszystkim wykwalifikowanej pracy.

Fabryki nasze w dużym odsetku są już przestarzałe. Ale jeszcze bardziej przestarzałe są metody pracy, sięgające swymi korzeniami czasów kapitalistycznych.

Skomascowanie tych małych zakładów w wielkie kombinaty otwiera przed racjonalizatorami olbrzymie pole do popisu. Jak wielkie możliwości manewrowania częściami, energią, siłą roboczą, surowcem i zaopatrzeniem otwierają się przed każdym dyrektorem, kierownikiem oddziału, salowym i majstrem?

Robotnik inaczej dziś pojmuje swą obowiązkowość wobec społeczeństwa, aniżeli w czasach, kiedy fabryka rządził kapitalista. Jeśli mu wskazać drogę do zwiększenia wydajności pracy to chętnie nią pójdzie, zwłaszcza, że przynosi mu to natychmiastowy ekwiwalent w postaci rosnącego zarobku.

Społecznym obowiązkiem inteligencji technicznej jest przystosowanie się do tych nowych okoliczności. Na jej twórczą myśl czekają masy robotnicze, czeka cały naród.

Czas najwyższy, ażeby nasi inżynierowie, technicy, pracownicy nadzoru technicznego podchwycili piękna, powstałą w dołach robotniczych ideę współzawodnictwa i dźwigneli polską myśl techniczną na nowe wyżyny.

Rzecz prosta, że w moim wysiłku pracownika technicznego powinien być dodatkowo wynagrodzony tak, jak premiiowany jest ro-

botnik za swój dodatkowy wysiłek. Zwycięzcy we współzawodnictwie technicznym powinni otrzymywać specjalne nagrody.

Ale nagza inteligencja techniczna musi włączyć się w potężny nurt współzawodnictwa pracy, który już w chwili obecnej obejmuje setki tysięcy robotników i coraz częściej poczynają wkraczać na wieś. Tylko w tym wypadku zdoła inteligencja zachować swe stanowisko w narodzie, gdy zespoli się z najgłębszymi jego dążeniami i pragnieniami.

W. L.

1000 kursów dla analfabetów
Rozwój akcji kultura no-oświatowej

W Warszawie obradował ogólnopolski zjazd kierowników wydziałów kulturalno-oświatowych. Szeroko omawiano na nim możliwości popularyzowania współzawodnictwa pracy w akcji kulturalno-oświatowej oraz postanowiono w szerszym, niż dotychczas, zakresie organizować wieczory artystyczne świetlicowe, poświęcone wspólnemu zawódni i przodownikom pracy.

W uchwalonych rezolucjach postanowiono m. inn. wzmocnić akcję zwalczania analfabetyzmu przez zorganizowanie 1000 kursów dla analfabetów przy zakładach pracy

oraz przeszkolić w zakładach pracy na kursach dla aktywistów związkowych 40 tys. osób.

Odnosnie Łodzi zapadła uchwała przedzielnie do każdego oddziału Zw. Zaw. jednej fachowej sily, która mogłaby kierować aparatem kulturalno-oświatowym na terenie danego zakładu pracy. Powzięta przed kilkoma miesiącami uchwała, która z 240 zł. rocznie na każdego pracownika przeznaczyła na świetlice tylko 50 zł., dzięki energicznej postawie przewodniczącego OKZZ tow. Witaszewskiego została unieważniona. Tak więc świetlice wrócić do dawnego budżetu, który pozwoli na swobodny i stały rozwój pracy kulturalno-oświatowej.

Będziemy mieli źródło tanich zakupów

Dwa Państwowe Domy Towarowe w Łodzi
otwarcie nastąpi już w przyszłym tygodniu

Już w najbliższym czasie, bo w dniu 21 bm. po południu, nastąpi w naszym mieście uruchomienie dwóch Państwowych Domów Towarowych. Fakt ten niewątpliwie powitany będzie z radością przez najszersze rzesze konsumentów.

Nowo powstałe Państwowe Domy Towarowe zostały urządzone z uwzględnieniem wszystkich wymogów estetyki, racjonalnej organizacji sprzedaży — i dostosowane do potrzeb klientów.

Wielki — nazwijmy go ze względu na rozmiary — Centralny Dom Towarowy mieścić się przy ul. Piotrkowskiej 62. Rozplanowany został na 4-ch poziomach. Na parterze mieścić się dział spożywczy. Tu skrzętna gospodyni nabyć będzie mogła nie tylko wędliny i konserwy wszelkiego rodzaju, ale i świeże mięso, żywe ryby, nabiał, warzywa i t. p.

pomyślane urządzenia dla potrzeb obrotu tymi artykułami. Dla amatorów win będzie uruchomiona pijalnia tego trunku.

Na I piętrze mieścić się będzie dział zabawek ślicznie udekorowany i dostosowany do gustów małych odbiorców, dział chemiczny, obejmujący wszystkie artykuły tej branży, oraz perfumieria i galanteria kosmetyczna. Dział papierniczy, w którym odbywać się będzie sprzedaż artykułów szkolnych, a w przyściółce powstać ma stoisko z książkami. Dział galanterii skórzaney. Z czasem uruchomiony ma zostać i dział artykułów sportowych. Dla wyгоды publiczności zainstalowano kiosk pocztowy i kabinę telefoniczną.

Na drugim piętrze umieszczony został dział szkła i porcelany, artykułów gospodarstwa domowego, stoiska z garnkami emaliowanymi, aluminiowymi, naczyńkami kamiennymi, szcztkami i tp. Tu nabywać będziemy artykuły elektrotechniczne i aparaty radiowe. Na tym piętrze znalazła się też kawiarenka. Na trzecim piętrze umieszczone będą stoiska dzia-

ła włókienniczego. Nabywać tu będziemy różnogatunkowe wełny, materiały bawełniane i jedwabne, tkaniny lniane i inne.

W drugim Państwowym Domu Towarowym mieścić się u zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Andrzeja Struga, sprzedawane będą meble, gotowa konfekcja męska, damska i dziecięca, obuwie, dywany, chodniki, franki i inne artykuły z działu dekoracji wnętrz. Tu umieszczone zostały ponadto działy: dziewiarski, kapelusznicy, galanterii damskiej i pasmanterii. Stoisko zostało rozplanowane na parterze i I piętrze.

W powstających Domach Towarowych zostanie zatrudnionych 250 pracowników — ta ilość personelu świadczy o bogactwie sprzedawanych asortymentów i mnogości stoisk.

Uruchomienie Państwowych Domów Towarowych wpłynie niewątpliwie dodatnio na kształtowanie się cen artykułów pierwszej potrzeby w naszym mieście. Odegrają one rolę regulatora cen na odcinku handlu detalicznego.

WYBIORCZY WYCIĘSCÓW

W PZPB Nr 1 na „szóstkach“ pierwsze miejsca zajęli: Seweryniak Józefa (173.8 proc.), Ramus Anna (173.2 proc.), Goriat Helena (166 proc.), a wśród tkaczy Palezyński Stefan (173.3 proc.).

W PZPB Nr 4 wśród tkaczy pracujących na 16 kreskach automatycznych najlepsze rezultaty osiągnęli: Skoczylas Józef (164.2 proc.) i Herter Kazimierz (153.9 proc.).

NA WOKANDZIE

W poniedziałek, 16 bm., w Wojskowym Sądzie Rejonowym rozpoczęła się proces o sabotaż gospodarczy przeciwko Erasmowi Kuchowskiemu, Jerzemu Niebojewskiemu, Mieczysławowi Suchaneckiemu, Edmundowi Fethke i Mieczysławowi Tęczu.

Kuchowski, skazany już przez Sąd Rejonowy w związku z aferą Dolewskiego, pełnił funkcję kierownika oddziału papierniczego „Społem“.

Niebojewski przydzielił Kuchowskiemu przeszło 1 milion 22 tysiące kg. papieru, który zamiast zeszytów 16-kartkowych, wyrabiał zeszyty 14-kartkowe, a resztę papieru wykorzystywał na dodatkowe zeszyty, których ilości nie wykazywano w sprawozdaniach dla Ministerstwa Oświaty.

W aferze tej ściśle współdziałali Suchanecki — kierownik działu handlowego Zakładów Graficznych „Społem“, Fethke — naczelny dyrektor zakładów, oraz Tęcza — kierownik techniczny Zakładów Graficznych „Społem“.

Tęcza, Suchanecki i Fethke w porozumieniu z Kuchowskim w okresie od czerwca 1946 roku do czerwca 1947 roku ukryli z powierzonego papieru około 400 tysięcy zeszytów, około 144

Afera zeszytowa w Wojskowym Sądzie Rejonowym

tysiące brulionów 40-kartkowych i około 5 tysięcy brulionów 96-kartkowych.

Milionowa afera sprytnych oszustów pozbawiła dzieci szkolne zeszytów, niezbędnych do nauki, i zyski z nielegalnych transakcji znalazły się w kieszeniach spekulantów. Narazili oni na straty Skarb Państwa, który, ustalając normy papieru na zeszyty dla dzieci, starał się dzieciom zapewnić odpowiednią ilość zeszytów po możliwie niskich cenach.

Afera oszustów zeszytowych wzbudza zainteresowanie.

ZA KUPNO KRADZIONYCH RZECZY

Feliks Piechuta, Edward Korzycki i Tadeusz Kartasiński znaleźli się w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w Okręgowym Sądzie Karnym. Rozprawie przewodniczył sędzia Białokórski, oskarżał prokurator Ogilba, bronił mecenas Walkiewicz.

Piechuta oskarżony był o to, że przyjął na przechowanie rzeczy, pochodzące z kradzieży w Wojskowych Zakładach Motoryzacyjnych Nr 2, a mianowicie części samochodowe: silniki, motory itp. Korzycki natomiast nabył część rzeczy i nie interesował się, z jakiego źródła pochodzą. Wreszcie Kartasiński również nabył pochodzący z kradzieży silnik samochodowy.

Sąd skazał Piechutę na 3 tysiące złotych z zamianą na 6 dni aresztu, Korzyckiego — na 15 tysięcy zł grzywny z zamianą na 30 dni aresztu, Kartasińskiego — na 5 tysięcy złotych grzywny z zamianą na 10 dni aresztu.



## Kronika m. Radomska

Niedziela, 15 lutego 1948 r.  
Dziś: Klaudiusza.

## Telefony

- 12 — „Głos Radomszczański“.
- 12 — R. S. W. „Prasa“.
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO.
- 10 — Straż Pożarna
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy

Adres Redakcji i Administracji  
„Głosu Radomszczańskiego“  
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12, czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej  
W soboty od godziny 9-ej do 13-ej.

Redaktor przyjmuje dwa razy w tygodniu: w poniedziałki i czwartki od godziny 12-ej do 14-ej.



## POLSKA EKSPORTUJE TARCICE

Tartaki podlegające Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, przygotowują tarcicę na eksport do Anglii. Tartaki w Bydgoszczy, Solcu Kujawskim, Bruchniewie, Nowej Wsi i Tucholi wyprodukują do końca września br. około 22 tys. metrów sześć. tarcicy.

\*\*\*

## ZNÓW DUŻY TRANSPORT ŻARÓWEK

Do Gdyni wszedł m. in. polski frachtowiec „Śląsk“ z Rotterdamu z ładunkiem ok. 828 ton drobnicy. M. in. transport zawiera: 1.175 skrzyń żarówek elektrycznych, fibry, sprzęt radiowy, skóry suche i solone oraz wełnę.

# Rosną nowe kadry wiejskich działaczy społecznych

Dojeżdżamy do byłego majątku obszarniczego Niewikle w powiecie płońskim. Zdała widnieją już kontury białego o strzelistej wieżycze pałacyku. Tu mieści się Uniwersytet Ludowy Związku Samopomocy Chłopskiej.

## WSPÓLNYM WYSILKIEM

Nielatwo było doprowadzić zamek do tego stanu. Majątek w wyniku pięcioletniej gospodarki niemieckiej i późniejszych walk był zupełnie zdewastowany. W okresie przeprowadzenia reformy rolnej rozparcelowano go, a resztkowa dość duża licząca 104 ha ziemi wraz z zamkiem została oddana do dyspozycji Związku Samopomocy Chłopskiej.

W 1946 r. rozpoczął się kapitalny remont gmachu. Pałac przebudowano i przekształcono na budynek odpowiadający wymogom Uniwersytetu Ludowego.

Towarzysz Stachura oprowadza nas po gmachu. Oglądamy salę wykładową, świetlicę, bibliotekę, internat przeznaczony dla uczestników kursu, mieszkania personelu pedagogicznego i administracyjnego i t.d. Remont jest już zakończony.

Inwestycje te — opowiada nasz rozmówca, pochłonęły 2 miliony złotych. Prawie wszystkie finasował Wojewódzki Zarząd Samopomocy Chłopskiej. Jedynej poważniejszej subwen-

cji w wysokości 500 tys. zł. udzieliło Ministerstwo Oświaty. Tu odbywać się będą kursy dokształcające dla wiejskich działaczy spółdzielczych, seminaria dla sekretarzy gminnych a narazie...

WOJEWÓDZKA SZKOŁA  
ZWM i „WICI“

W salach rozbrzmiewają wesołe, młodzieńcze głosy. To rozprawiają ZWM-owcy i Wiciowcy, którzy przybyli na dwunastodniowy kurs organizacyjny dla przewodniczących kół wiejskich względnie Zarządów Gminnych.

Kurs zorganizowany został wspólnym wysiłkiem kierownictwa obu organizacji i liczy 50 osób. Program kursu jest obszerny. W ciągu tego krótkiego czasu trzeba nauczyć się wiele. Po znać historię Związku Walki Młodych i „Wici“, wysłuchać wykładów o nowej drodze rozwojowej Polski Ludowej, referatów o działalności i zadaniach ZSCH., przedyskutować „Prawo Zetwumowca“ i problem współzawodnictwa pracy na wsi. Tematy wykładów pogłębione na seminariach.

Poważne miejsce w programie kursu zajmują zagadnienia pracy świetlicowej i organizacyjnej. W godzinach po południowych odbywają się ćwiczenia praktyczne, podczas których słuchacze dowiadują się jak zorganizować zespół artystyczny, przeprowadzić zebranie koła, jak składać sprawozdania z pracy i t.d.

## PIERWSZE LODY ZOSTAJĄ PRZEŁAMANE

Jakkolwiek mało jest czasu, młodzież nie byłaby sobą gdyby nie udało się jej „uszczań“ kilku chwil dla rozrywki. Wieczorami świetlica rozbrzmiewa zetwumowiciowym chórem, młodym śmiechem, zabawą. Nawijają się pierwsze nici przyjaźni. Zetwumowcy z Przasnysza i Działdowa, wiciowcy z Mławy i Ciechanowa popisują się piosenką, recytacją. Ktoś czyta głośno artykuł gazetki ściennej, którą redagują słuchacze kursu.

Jakaś grupa dyskutuje o radiofonizacji wsi, która wszystkich tu pasjonuje, niektórzy słuchacze pojedają nawet na kurs radiotechniczny.

Mija wieczornica słuchaczy między organizacyjnego kursu. Zbliża się następny dzień uprzejmy, pilnej nauki.

## Brzeziny

## Kształcenie młodzieży

Brzeziny, jako miasto powiatowe, są ośrodkiem szkoleniowym. Znajdują się tu 2 szkoły powszechne z 1200 dziećmi, gimnazjum i liceum ogólnokształcące, utrzymywane przez samorząd; szkoła zawodowa, która kształci 200 specjalistów, kursy dokształcające dla młodzieży i dorosłych oraz miejskie przedszkole dla 150 dzieci. (ab)

## Druga rocznica ORMO

Dnia 21 lutego 1948 r. przypada druga rocznica powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Jak nas informują na terenie Województwa łódzkiego czynione są przygotowania do uroczystych obchodów drugiej rocznicy powstania ORMO. W miastach powiatowych zorganizowane już zostały Obywatelskie Komitety obchodu uroczystości, których za-

daniem jest organizowanie uroczystych akademii i imprez. Opracowany program przewiduje także szeroką akcję popularyzacyjną osiągnąć O.R.M.O. za ubiegłe 2 lata. Trwają także przygotowania do zlotów: w Pabianicach dla powiatu łaskiego, w Radomsku i Koniepolu, oraz w Tuszynie dla powiatu łódzkiego.

## Kronika milicyjna

## ZAMORDOWANO STARUSZKĘ

We wsi Antoniów, gminy Gosławice nieznanymi sprawcami przez uderzenie siekierą dokonano morderstwa na osobie 76-letniej staruszki ob. Dyji Marianny.

Sprawca po dokonaniu morderstwa dla zataczenia śladów podpalił dom. Pożar zniszczył słomiany dach budynku.

## UJĘTO SZABROWNIKA

Inspektor Delegatury Komisji Specjalnej na powiat radomszczański we wsi Grabówka, gminy Kruszyna u Jana Gałkowskiego w czasie przeprowadzanej rewizji wykrył 2 motory elektryczne, młynek do kaszy oraz motor na rope.

Wymienione przedmioty pochodziły z szabru. Przeciwno Gałkowskiemu została skierowana sprawa do Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi.

# Przed orką wiosenną traktory będą wyremontowane

W grudniu 1946 roku Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę, zalecającą Ministrom Rolnictwa i Reform Rolnych wystąpienie do Rady Ministrów z wnioskiem o likwidację niesławnej pamięci mikołajczykowskiej instytucji tzw. PPT i MR i równocześnie powołanie w zamian nowego przedsiębiorstwa pod nazwą „Techniczna Obsługa Rolnictwa“.

Zakres działania TOR obejmuje zaopatrzenie gospodarstw w środki mechaniczne i ich części, zakładanie i prowadzenie warsztatów reperacyjnych, naprawę ciągników, maszyn i narzędzi rolniczych, obsługiwane i nadzór techniczny tych maszyn, szkolenie obsługi technicznej oraz popieranie i prowadzenie badań nad stosowaniem maszyn używanych w gospodarstwach rolnych.

Nowopowstałe przedsiębiorstwo przejęło wszystkie będące w posiadaniu PPT i MR warsztaty i zakłady. Niestety, spadła na nie niezadowolona opinia, jaką miał PPT i MR. Niezbyt bystrzy obserwatorzy dostrzegli tylko zmianę nazwy i nie zauważyli istotnych przemian i coraz lepszych wyników pracy.

Centralny Zarząd TOR mieści się w Łodzi. Cała Polska podzielona jest na 13 okręgów, którym podlegają 192 warsztaty. Poza tym TOR ma 7 ośrodków szkoleniowych i centrum wyszkolenia w Gołdziejnie.

W ciągu ubiegłego roku wyszkolono 3 tysiące traktorzystów, 60 fachowców warsztatowych i zweryfikowano 7.300 traktorzystów. Cytują te dobrze świadczą o szkoleniu kadr fachowych przez TOR.

Pewnego rodzaju egzaminem sprawności TOR są ostatnio prowadzone remonty zimowe traktorów. Przewidywano na cały okres zimowy wykonanie 1027 napraw małych, 1608 napraw średnich i 2814 remontów kapitalnych. W grudniu plan nie mógł być wykonany ze względu na brak części zamiennych. Przemysł zobowiązał się dostarczyć tych części do połowy lutego. Zdaje się, że zobowiązanie to zostanie dotrzymane, bowiem do warsztatów TOR w terenie już od pierwszych dni lutego zaczęły napływać transporty części zamiennych.

Kierownictwo TOR twierdzi, że plan napraw zimowych zostanie wykonany w znacznym procencie do połowy marca, a w końcu marca całkowicie zakończony. Ważne jest również to, że traktory po naprawie dokonanej przez TOR będą gwarantowane na przeciąg roku. Niektóre części traktorów zostaną po-

zbudowaniu przez komisję techniczną zaplombowane i w razie ich zepsucia TOR wykona naprawę bezpłatnie.

W tym roku wszystkie traktory zostaną wyremontowane na czas i ruszą w pole do prac wiosennych, a podczas roboty nie będą się tak często psuć, jak dawniej. (z)

## Zebranie śpiewaków w „Echu“

W lokalu Towarzystwa Śpiewaczego „Echo“ w Stobieczku-Miejskim koło Radomska odbyło się Walne Zebranie Towarzystwa pod przewodnictwem ob. Chudka Czesława, na którym złożono szczegółowe sprawozdanie z prac Towarzystwa w 1947 r.

Jak wynika ze sprawozdania Towarzystwa w 1947 roku wystawiło 4 przedstawienia amatorskie. Wzięło udział w konkursie świetlicowym organizowanym przez Związki Zawodowe w Radomsku i w Łodzi — zdobywając w

Radomsku II-gą nagrodę, a w Łodzi wyróżnienie.

Poza tym zorganizowano wycieczkę autobusową do Łodzi.

W roku 1948 w planie pracy Towarzystwa przewidziane jest wystawienie dalszych 4-ech sztuk scenicznych, zorganizowanie sekcji sportowej, oraz urządzenie 4-ech wycieczek krajoznawczych w tym jednej do Zakopanego.

Na czele Towarzystwa stoi ob. Chudek Czesław, który pracuje nadzwyczaj aktywnie.

## Przygody Jasia Wiercniety



D — 018427

— Ja w tę! — A ja w tę!

— Nie chcesz? To nie!

Rozwód cyklistów.

